

Głos Królowej - XXI Niedziela zwykła



Głos Królowej

Parafia pod wezwaniem NMP Królowej Świata
ul. Startowa 16, 43-309 Bielsko-Biała
Gazetka utrzymuje się z dobrowolnych ofiar.
gloskrolowej@gmail.com

1 września 2024



„U Jezusa zebrali się faryzeusze i kilku uczonych w Piśmie, którzy przybyli z Jerozolimy. I zauważyli, że niektórzy z Jego uczniów brali posiłek nieczystymi, to znaczy nie obmytymi rękami. Faryzeusze bowiem, i w ogóle Żydzi, trzymając się tradycji starszych, nie jedzą, jeśli sobie rąk nie obmyją, rozluźniając pięść. I gdy wrócą z rynku, nie jedzą, dopóki się nie obmyją. Jest jeszcze wiele innych

zwyczajów, które przejęli i których przestrzegają, jak obmywanie kubków, dzbanków, naczyń miedzianych. Zapytali Go więc faryzeusze i uczeni w Piśmie: «Dlaczego Twój uczniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą nieczystymi rękami?» Odpowiedział im: «Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: „Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie. Ale czci Mnie na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi”. Uchyliliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji». Potem przywołał znowu tłum do siebie i rzekł do niego: «Słuchajcie Mnie, wszyscy, i zrozumcie! Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz to, co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nieład, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym».”

Mk 7, 1-8a. 14-15. 21-23

KOMENTARZ

Jezus w licznych polemikach z faryzeuszami i uczonymi w Piśmie "punktuje" ich fałszywą religijność. Zarzuca im niekonsekwencję, hipokryzję, brak równowagi między czynami a sercem, oddzielanie sfery zewnętrznej od wewnętrznej, separację serca od moralności i prawa. Faryzeusze dają Bogu różne dary, głównie materialne, czyli tak zwaną "dziesięcinę", a pomijają istotę - sprawiedliwość, miłosierdzie, miłość. Jednak w religii nie chodzi o to, co się je, czy pokarmy "czyste", czy "nieczyste", ale kim się jest, jak się żyje.

Żydzi mieli specyficzną listę pokarmów zakazanych. Jezus mocno podkreśla, że pokarm nie czyni człowieka nieczystym. Ważniejsze jest wewnątrz. W sercu człowieka rodzi się grzech i czyni go nieczystym. O wartości duchowej człowieka nie świadczy więc to, co zjada, z kim się spotyka, jak ubiera, czego dotyka. O wartości człowieka decyduje to, kim jest, co myśli, czego pragnie, do czego dąży, jak żyje...

Dalej zarzuca Jezus faryzeuszom ostentację religijną, próżność i ambicję. Spełniają wszystkie dobre uczynki, aby się podobać ludziom. W życiu duchowym ważna jest motywacja. Można czynić wiele, ale z przyczyn egoistycznych, z lęków, by się dowartościować, być kimś w oczach innych... Takie czyny mają

niewielką wartość. Można dać z kolei niewiele, "grosik" jak uboga wdowa, ale z czystego serca. I to jest najpiękniejszy dar.

Jezus zarzuca faryzeuszom również stosowanie podwójnej miary. Wobec innych są wymagający, surowi, stosując niezdolny legalizm, natomiast wobec siebie są pobłażliwi, stosując taryfy ulgowe, ułatwienia. Są dobrymi nauczycielami, ale złymi przykładami. Jezus nie podważa ich autorytetu, nie zachęca do nieposłuszeństwa. Piętnuje jedynie nauczanie, któremu nie towarzyszy odpowiednia praktyka.

Reasumując, "faryzejskie nawrócenie" polega na doskonałości zewnętrznej, przy zaniedbaniu wnętrza. Pozostaje na płaszczyźnie religijności, a więc rytów, uczynków, modlitw... Natomiast brakuje mu duchowości, czyli miłości, płynącej z przemienionego, czystego serca. Nawrócony zewnętrznie podobny jest do człowieka, który pokrywa tynkiem szczelinę w murze, zamiast naprawić rozpadający się mur. Zajmuje się zewnętrzną kosmetyką, a nie istotą, fundamentem, głębią.

Czy nie jestem formalistą i hipokrytą? Co stanowi o mojej wartości i godności? Czy mojemu życiu duchowemu bliższa jest religijność czy duchowość?

Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca

Akt osobistego oddania się Matce Bożej

Matko Najświętsza, Twemu Niepokalanemu Sercu oddaję się całkowicie i bez zastrzeżeń.

Poświęcam Ci ciało moje i duszę moją, moją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

Wszystkie modlitwy i prace, radości i cierpienia, wszystko czym jestem i co posiadam.

Chcę zawsze wszystko czynić z Tobą, przez Ciebie i dla Ciebie.

Przyrzekam Ci Matko, unikać wszelkiego grzechu i niedoskonałości, które jak ostre ciernie mogłyby ranić Twoje Niepokalane Serce.

Matko Najświętsza kieruj mną, i posługuj się wedle swej woli.

Niech moje życie przybliży Twoje zwycięstwo.



Różaniec wynagradzający Niepokalanemu Sercu Maryi

O Maryjo, Matko przeczysta. Klękamy dziś przed Tobą i prosimy, abyś rozpałała nasze serca miłością do Twojego Syna, aby ta miłość wynagradzała Ci zniewagi, jakie ranią Twoje Niepokalane Serce. Chcemy towarzyszyć Ci w przeżywaniu tajemnic życia Jezusa i Twojego życia – dzisiaj szczególnie w tajemnicach bolesnych. Prosimy Cię, wlej w nasze serca te uczucia, którymi płonęło Twoje Niepokalane Serce. Pozwól nam przeżywać te wydarzenia wraz z Tobą, patrzeć na nie Twoimi oczami, wejść w nie tak głęboko, jak gdybyśmy naprawdę w nich uczestniczyli. Niech to doświadczenie jedności z Tobą czyni nas podobnymi do Ciebie. Naucz nas naśladować Jezusa i prowadź do Niego, abyśmy razem z Tobą tylko dla Niego żyli i Jemu oddawali chwałę.

Wierzę w Boga Ojca..., Ojciec nasz...

Zdrowaś Maryjo... **którego synowska miłość kazała ukazać nam Twoje Niepokalane Serce oplecione cierniami.**

Zdrowaś Maryjo... **którego synowska miłość kazała prosić nas o wynagrodzenie za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Sercu, Matko.**

Zdrowaś Maryjo... **którego synowska miłość kazała wskazać na grzechy przeciwko Twemu Niepokalanemu Poczuciu, Przeczysta Matko.**

TAJEMNICE BOLESNE

1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Pan Jezus w swej modlitwie w Ogrójcu ogarniał wszystkich ludzi. Widział moje niepokoje, lęki, poczucie osamotnienia i zapewnia nas, że nawet wtedy, gdy my nie rozumiemy tego, co doświadczamy, Bóg nas rozumie i kocha.

Matko Najświętsza, ucz nas ufać Bogu, nawet w najtrudniejszych momentach naszego życia.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Poczuciu.

2. Biczowanie Pana Jezusa

Dzisiaj, również, często zadajemy Chrystusowi głębokie rany biczami krzywdzących słów, podejrzeń, niedomówień, zazdrości. Matko Najświętsza, ucz nas z miłością i wyrozumiałością odnosić się do naszych bliźnich.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu świętemu Dziewictwu.

3. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

Zaślepienie żołnierzy rzymskich i oprawców, ich zuchwałość i pogarda, nasza pycha i złe myśli doprowadziły do wyszydzenia i upokorzenia naszego Zbawcy.

Matko Najświętsza, uchron nas od zaślepienia i wyrwij z nas zatrute ciernie, które ranią innych.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Maryjo, za obelgi przeciwko Twemu Bożemu Macierzyństwu.

4. Dźwiganie krzyża

Pan Jezus dźwigał Krzyż na Kalwarię w ogromnym bólu i wyczerpaniu, dźwigał konsekwencje naszych grzechów. Matko Najświętsza, ucz nas, pomagać innym dźwigać ich krzyże.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi, przez które usiłuje się wpoić w serca dzieci obojętność, wzdargę, a nawet nienawiść do Ciebie, Matko Jezusa.

5. Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

Pan Jezus, z wysokości Krzyża, zanim oddał Swego ducha w ręce Ojca, wypowiedział między innymi słowa: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą co czynią”. Matko Najświętsza, spraw, by wydarzenia z Kalwarii uczyły nas przebaczenia oraz miłości do Twego Syna i Ciebie.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za bluźnierstwa, które znieważają Cię w Twych świętych wizerunkach.

15 minutowe rozważanie

Najboleśniej Matko, pragnę te kilkanaście minut, w ten piękny dzień, kiedy możemy wynagradzać Twemu Niepokalanemu Sercu wszelkie zniewagi, spędzić z Tobą. Proszę o łaskę skupienia. Proś ze mną teraz o dary Ducha Świętego.

Duchu Przenajświętszy, odwieczna miłości Ojca i Syna, uwielbiam Cię, dziękuję Ci; kocham Cię, proszę o przebaczenie tego wszystkiego, czym jesteś zasmucony przeze mnie, czy przez bliźniego. Zstąp z obfitością łaski w święceniach

biskupów, kapłanów, w profesji zakonników i zakonnice, w bierzmowaniu wszystkich wiernych, bądź światłem, uświęcaj i rozpalaj. Tobie, Duchu Prawdy, poświęcam mój umysł, wyobraźnię i pamięć; oświecaj mnie. Obym poznał Jezusa Mistrza i zrozumiał Jego Ewangelię oraz naukę Kościoła Świętego. Pomnóż we mnie dar umiejętności, rozumu, mądrości i rady.

Maryjo, pragnę wraz z Tobą rozmyślać o męce Twojego Syna. Nie byłaś obecna w miejscu, gdzie był

więziony, przetrzymywany. Ewangelści nie piszą o Twojej obecności podczas biczowania i cierniem ukoronowania. Jako najczulsza Matka, poprzez zjednoczenie Twego Serca z Sercem Jezusowym, zapewne odczuwałaś, co cierpiał Jezus. Poprowadź mnie dziś tą bolesną drogą. Święty Jan tak opisuje karygodne zachowanie rzymskich żołnierzy:

„A żołnierze uplótłszy koronę z cierni, włożyli Mu ją na głowę i okryli Go płaszczem purpurowym. Potem podchodzili do Niego i mówili: «Witaj, Królu Żydowski!» I policzkowali Go. A Piłat ponownie wyszedł na zewnątrz i przemówił do nich: «Oto wyprowadzam Go do was na zewnątrz, abyscie poznali, że ja nie znajduję w Nim żadnej winy». Jezus więc wyszedł na zewnątrz, w koronie cierniowej i płaszczu purpurowym. Piłat rzekł do nich: «Oto Człowiek»”.

Czyn katów jest zapewne konsekwencją wcześniejszej rozmowy Jezusa z Piłatem, kiedy Poncjusz spytał się o królewskość Twojego Syna, a Jezus odpowiedział: „«Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd». Piłat zatem powiedział do Niego: «A więc jesteś królem?» Odpowiedział Jezus: «Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu»”.

Maryjo, jeszcze raz, chciałbym wrócić do opisu cierniem ukoronowania Twojego Najukochańszego Syna, wsłuchując się tym razem w zapis Luisy Piccarreti:

„Ukoronowany Jezu, Twoi

wrogowie, coraz bardziej okrutni, każą Ci usiąść. Zarzucają na Ciebie czerwoną płachtę, biorą koronę cierniową i z szatańską złością zakładają ją na Twoją uwielbioną głowę. Potem uderzeniami kija wbijają ciernie korony w Twoje czoło, a niektóre z nich docierają do Twoich oczu, uszu, kości głowy, a nawet tyłu szyi...

Miłości moja, cóż za tortura!
Cóż za niewypowiedziane cierpienie!
Jak wiele okrutnych śmierci przeżywasz!
Krew spływa po Twojej Twarzy, tak że nie widać już nic prócz krwi. Ale pod tymi cierniami i pod tą krwią widać Twoje Najświętsze Oblicze, promieniujące dobrocią, pokojem i miłością... Kaci, chcąc dopełnić tragedii, zawiązują Ci oczy, wkładają trzcinę jako berło w Twoją dłoń i zaczynają swoje kpiny. Pozdrwiają Cię jako Króla Żydów, uderzają w Twoją koronę, policzkują Cię i mówią do Ciebie: *Zgadnij, kto Cię uderzył!*

Ty milczysz i odpowiadasz zadośćuczynieniem za ambicje tych, którzy dążą do zdobycia królestw, stanowisk i zaszczytów oraz za tych, którzy doszedłszy do tak wielkiej władzy, nie postępują uczciwie i przyczyniają się do upadku narodów i dusz sobie powierzonych, a ich złe przykłady popychają innych do zła i są przyczyną zguby dusz... Tą trzciną, którą ściskasz w dłoni, dajesz zadośćuczynienie za tak wiele dobrych dzieł, ale pozbawionych wewnętrznego ducha i dokonanych nawet w złych intencjach.

Obelgami i zawiązaniem oczu dajesz zadośćuczynienie za tych, którzy ośmieszają rzeczy najświętsze, dyskredytując i profanując je, oraz dajesz zadośćuczynienie za tych, którzy zasłaniają oczy swojego umysłu, żeby

nie dostrzec światła Prawdy. Tymi zawiązanymi oczami wypraszasz dla nas zdjęcie z nas zaślepienia namiętnościami, bogactwem i przyjemnościami.

Mój Królu Jezu, Twój wrogowie kontynuują swoje zniewagi. Krwi, która spływa z Twojej Najświętszej Głowy, jest tak dużo, że dochodzi nawet do Twoich ust i sprawia, że Twój łagodny głos nie dociera do mnie w sposób wyraźny.

Nie mogę zatem czynić tego, co Ty czynisz. Dlatego przychodzę w Twoje ramiona, pragnę podtrzymać Twoją głęboko zranioną i zboląłą głowę oraz chęć włożyć pod te ciernie moją głowę, ażeby poczuć ich ukłucia...”.

Matko, jak bardzo Bóg zbliżył się do nas, swych stworzeń, ale czy my wszyscy żywimy w swoich sercach głód wyższych rzeczy, pragnienie wzniesienia się wysoko, czynienia dobra. Starając się rozbudzić w sobie na nowo te pragnienia, chcę uświadomić sobie jasno zapewnienie Boże: Jeśli pozwolę Bogu działać, stanę się – na każdym miejscu na którym się znajdę – n a r z ę d z i e m u ż y t e c z n y m i nieoczekiwanie skutecznym. Nie wolno mi z tchórzostwa zawieść Bożego zaufania, toteż nie będę lekceważył zarozumiałe i naiwne trudności, które napotkam na swej chrześcijańskiej drodze.

Matko, o Sercu otoczonym cierniową koroną! Jezus jest królem, któremu oddaje się cześć bolesną i szyderską, ale którego królowania nie można zignorować. Twój cierpiący Syn, by uszanować moje słabości, zranienia i blizny duszy po traumach, a często też moje tchórzostwo i konformizm, pozwala swą królewską godność wyrazić w taki sposób, jak czynią to

Jego królewskie atrybuty: cierniowa korona, trzcina i purpurowy płaszcz. Wie, że potrzebuję Jego królowania, bo ono jest moim zbawieniem. Przyjmuje więc tę koronę uplecioną z kolczastych gałęzi, by być naszym królem.

O najcierpliwszy Jezu, wspomnij, jak okropne męczarnie ucierpiełeś, kiedy Ci gwałtownie cierniową koronę na głowę wtłoczyli. Wspomnij na nieznośne bóle, kiedy ciężką trzcina uderzając ciernie owej korony, głęboko w głowę Ci je wbijali, tak, że aż do mózgu się przedzierały i całe czoło Twoje przeszły. Ach, jak wtedy obficie z głowy Twojej popłynęła krew Twoja Najświętsza, jak wielkie bóle przenikały i Serce Twoje. Wszak owe bóle, które Ci ciernie sprawiały, przenikały nie tylko głowę, ale i najśłodsze Serce Twoje; owe nielitościwe uderzenia przenikały wówczas na wskroś wszystkie członki Twoje. Lecz okrutni kaci, zamiast politowania się nad Tobą, jeszcze bardziej z Ciebie się naigrawali i szydęrczo kłękając przed Tobą, w zranioną Twą świętą, razy zadawali.

Upadam przed Tobą Zbawicielu mój, cierniem ukoronowany, i oddaję Ci przynależny pokłon i uwielbienie. Upadam na kolana i pozdrawiam Cię z największą nabożnością, mówiąc: „Bądź pozdrowiony Królu, najmiłszy oblubieńcze duszy mojej”. Dziękuję Ci z głębi mego serca za bolesne cierniem ukoronowanie, sromotne naigrawanie i proszę Cię pokornie: racz przez zasługi tej męki przebaczyć mi upór, pychę i wyniosłość, którymi zgrzeszyłem. Amen.

Z tekstu: „PRZY NIEPOKALANYM SERCU MARYI. WYNAGRODZENIE W PIERWSZE SOBOTY MIESIĄCA. Medytacje. Ks. M. Sobiech. „Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa” w „Z Fatimą w przyszłość. Fatima 2024”, Sekretariat Fatimski, Zakopane 2023 r.

Intencje Mszalne

Pon 2 września	Godz. 6.20	Za + Zofię Marek od Katarzyny i Jarosława Biegun z rodziną
	Godz. 7.00	1. Za + Andrzeja Kusiora 2. Za + Bolesława Waligóre
	Godz. 18.00	1. Za + Nadzieję Jakobsche 2. O radość życia wiecznego dla + Bolesława
Wtorek 3 września	Godz. 6.20	Za + Gertrudę Tomecką
	Godz. 7.00	1. Za + Andrzeja Kusiora 2. Za + Bolesława Waligóre
	Godz. 18.00	1. Za + Zofię Marek od rodziny Blachura 2. Za ++ Tadeusza Fabię w 21 rocz. śmierci z żoną i rodzicami
Środa 4 września	Godz. 6.20	Za + Zofię Marek od Dawida i Edyty Matyja z rodziną
	Godz. 7.00	1. Za + Andrzeja Kusiora 2. Za + Józefę Pawlik od córki Anny i wnuka Marcina
	Godz. 18.00	1. Za ++ Gabriele Migdał z mężem Bogusławem 2. Za + Ewę Krysińską od córki Agnieszki z rodziną
Czwartek 5 września	Godz. 6.20	Za + Zofię Marek od rodziny Basiura z Bielska-Białej
	Godz. 7.00	1. Za + Andrzeja Kusiora 2. Za + Barbarę Gryboś od syna Jerzego z rodziną
	Godz. 18.00	1. Za + Piotra Bryłę od rodzin Krystyniak i Rogowskich 2. Za + Barbarę Kubica od córki z rodziną
Piątek 6 września	Godz. 6.20	Za + Zofię Marek i Józefa od Stanisławy Marek z rodziną
	Godz. 7.00	1. Za + Andrzeja Kusiora 2. Za + Józefę Pawlik od siostrzenicy Jadwigi z rodziną
	Godz. 18.00	1. Za ++ rodziców Annę i Edmunda Walczak 2. Za + Ewę Krysińską od brata Adama z rodziną
Sobota 7 września	Godz. 6.20	Za + Andrzeja Kusiora
	Godz. 7.00	1. W intencji wynagradzającej Niepokalanemu Sercu Maryi 2. Za ++ Janinę , Józefa , Czesława Niewdanów
	Godz. 18.00	1. W intencji dobrodziejów naszego kościoła oraz o Boże błogosławieństwo dla troszczących się o wystrój kościoła. 2. Za + Karola Sapetę
Niedziela 8 września	Godz. 6.30	Za parafian
	Godz. 8.00	Za + Andrzeja Kusiora
	Godz. 9.30	Za ++ Władysławę i Jana Zarzeckich z rodzinami, ++ Edytę i Władysława Luci, ++ Ewę Luci z córką Sylwią , ++ Łucję i Franciszka Gębałę z synami
	Godz. 11.00	Za ++ rodziców Stefanię i Mariana Juszczyk
	Godz. 12.30	W intencji Jadwigi i Wacława z okazji 60 rocz. ślubu
	Godz. 14.00	W intencji Bogumiły i Bronisława Fijak w 70 rocz. ślubu
	Godz. 18.00	Za ++ Zofię i Augustyna Heinrich oraz za + Łucję Nycz
	Godz. 19.15	Za ++ rodziców Wandę i Stanisława

Ogłoszenia Parafialne

1. W tygodniu liturgicznym przeżywamy:
 - we wtorek – wspomnienie św. Grzegorza Wielkiego, papieża
 - w sobotę – wspomnienie św. Melchiora Grodzieckiego.
2. Dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie uroczystości odpustowej. Za wszelkie dobro „Bóg Zapłać”.
3. Dzisiaj gościmy ks. Pawła Radziejewskiego, który głosi słowo Boże.
4. W poniedziałek 2 września, rozpoczyna się Nowy Rok Szkolny i Katechetyczny. Zapraszamy uczniów i nauczycieli, na Mszę św. o godz. 9.00 i życzymy wielu sukcesów i satysfakcji z podejmowanego trudu.
5. We wtorek o 16.00 spotkanie seniorów na temat kresów północnych.
6. Adoracja Najświętszego Sakramentu w środę, czwartek i piątek od godz. 15.00 do 18.00. Powracamy do przedwakacyjnych godzin adoracji.
7. W środę Nowenna do M.B Nieustającej Pomocy o godz. 17.30
8. W tym tygodniu przypada pierwszy, czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. W pierwszy piątek miesiąca zapraszamy na Mszę św. dzieci o godz. 18.00. Spowiedź od godz. 17.00. W pierwszą sobotę po Mszy św. o godz. 7.00 zapraszamy na nabożeństwo do Niepokalanego Serca NMP.
9. Odwiedziny chorych: w piątek, od godz. 8.00 ks. Wiesław i ks. Jan; w sobotę, od godz. 8.00 ks. Piotr
10. Od jutra w tygodniu Msze św. odprawiane są o godz. 6.20; 7.00 i 18.00.
11. Od dzisiejszej niedzieli powraca Msza św. Młodych o godz. 19.15
12. W przyszłą niedzielę rozpocznie się Tydzień Wychowania, ofiarą do puszek wspierać będziemy Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie.
13. 14 września odbędzie się biesiada parafialna, z której dochód będzie przeznaczony na wyciszenie konfesjonałów. Przewidujemy szereg atrakcji dla dzieci i dorosłych. Panie prosimy o upieczenie ciasta, spośród których jury wybierze i nagrodzi najlepsze. Gdyby ktoś chciał podarować na licytację: rękodzieło, vouchery, bilety, prosimy o kontakt i pozostawienie opisanego daru w Zakrystii. Szczegóły na stronie www i facebooku parafii.
14. Zapraszamy na pielgrzymkę do Kalwarii Zebrzydowskiej i na Dróżki 2 października 2024 r. Wyjazd o godz. 7.00. Koszt 50 zł. Wpisowe 20 zł.
15. Zapraszamy na pielgrzymkę do św. Matki Teresy z Kalkuty oraz złoty trójkąt Indii od 2 – 9 października br. Szczegóły w gablocie parafialnej.
16. Wszystkich chłopców i mężczyzn, zapraszamy na podjęcie wspólnej formacji duchowej połączonej z aktywnością fizyczną. Spotkania w każdy piątek od godz. 6.00-8.00 rano. W planach: wypadki sportowe, treningi, wycieczki, dyskusje, rozważanie Pisma Świętego, adoracje, modlitwa. Zbiórka co piątek o 5.55 przed kościołem. Szczegóły w gablocie.
17. Do wieczności z naszej wspólnoty parafialnej odeszły śp. Urszula Kozieł i Maria Zoń. Zmarłe polecamy Miłosierdziu Bożemu.